



ECHO

PRACOWNIKA ŚLĄSKIEGO

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY

OBRONIE INTERESÓW PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

REDAKCJA I EKSPEDYCJA W KATOWICACH, UL. WAWELSKA 1

REDAKTOR: LUDWIK MACIEJEWSKI W KATOWICACH

TELEFONY 343.13 i 343.83 KONTO P. K. O. 301113

PISMO PZP
POLSKIEGO
ZWIĄZKU
PRACOWNI-
KÓW PRZE-
MYSŁOWYCH
BIUROWYCH
I HANDLO-
WYCH



NUMER 12 (138)

DNIA 20 GRUDNIA 1935 R.

ROK XVI



*Wszystkim Koleżankom, Kolegom i Sympatykom naszego Związku
składamy najserdeczniejsze życzenia*



*Zdrowych i Wesółych Świąt Bożego Narodzenia
jak również Dosiego Roku!*

*Redakcja
„Echa Pracownika Śląskiego“.*

*Zarząd Główny
i Administracja P. Z. P.*

APEL ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

do członków i ogółu pracowników fizycznych i umysłowych.

Dla ochrony szerokich rzesz bezrobotnych, pozbawionych dzisiaj pracy, przed skutkami zimy, przystąpiła Rada Funduszu Pracy pod przewodnictwem Pana Wojewody Śląskiego Dr. Michała Grażyńskiego do zorganizowania należytej akcji zimowej dla bezrobotnych. W skład Rady wchodzi przedstawiciele prawie wszystkich sfer całego uspołecznionego ogółu Województwa Śląskiego, między innymi i przedstawiciele Związków Zawodowych Robotniczych i Pracowników Umysłowych.

Dotychczasowe wyniki tej akcji nie stoją jednak w stosunku do potrzeb tej masy bezrobotnych, znajdujących się w skrajnej nędzy i pozbawionych środków do zaspokojenia najkonieczniejszych potrzeb życiowych.

W pierwszym rzędzie do walki z tą straszną klęską bezrobocia powinni stanąć ludzie świata pracy, którzy najgłębiej odczuwają dolę swych współtowarzyszy, dziś pozbawionych możliwości zarobkowania, gdyż nie wiadomo, czy jutro nie spotka ich ten sam los.

Jeżeli świat pracy wykaże pełne zrozumienie dla swych współtowarzyszy i kroczyć będzie z całą świadomością na czele tej akcji, wtedy i inne sfery społeczeństwa przyłączą się do tego wzniesłego celu i będzie można choć w części przyjąć bezrobotnym z wydatniejszą pomocą w okresie zimowym.

Idzie zima i nie można dopuścić do tego, by izby bezrobotnych były nieogrzane, a oni i ich dzieci były głodne i lichu ubrane. Człowiek, który obojętnie przechodzi obok nędzy, złym jest i krótkowzrocznym obywatелеm.

Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z ciężkiego położenia materialnego warstw pracujących, to jednak z uwagi na jeszcze cięższe położenie wielkich mas bezrobotnych wyrażamy nadzieję, że apel nasz znajdzie pełne zrozumienie wśród warstw pracujących i nikt nie uchyli się od tego szczytnego obowiązku obywatelskiego przyjscia z pomocą najbardziej dotkniętym skutkami kryzysu gospodarczego w postaci opodatkowania się według skali, ustalonej przez Wojewódzką Radę Funduszu Pracy.

(—) *Ludwik Maciejewski*
Senator Rzeczypospolitej i Prezes P. Z. P.

(—) *Franciszek Fesser*
Poseł na Sejm Śl. i Prezes Związku Górników Z. Z. Z.

(—) *Michał Grajek*
Senator Rzplitej i Prezes Związku Górników Z. Z. P.

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ W ŚWIECIE ZMIANY STANU PRAWNEGO

W numerach 1 i 2/3 „Echa” z dnia 30 stycznia i 3 marca 1934 r. omówiliśmy pod nagłówkiem „**Co nowego przynosi nam kodeks zobowiązań** z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 598)” poszczególne postanowienia tytułu XI-go, działu I., nowego polskiego kodeksu zobowiązań, który traktuje o umowie o pracę. Ponieważ w myśl art. XLII ustęp 1 przepisów, wprowadzających kodeks zobowiązań w/g rozporządzenia P. R. z dnia 27 października 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 599 kodeks ten wszedł w życie do istniejących już zobowiązań z umów o pracę po upływie roku od wejścia w życie kodeksu, tj. od 1 lipca 1935 r., uważamy za wskazane zaznaczyć ogół naszych członków ponownie ze znaczeniem kodeksu zobowiązań dla świata pracy na tutejszym terenie.

W art. II. przepisów, wprowadzających kodeks zobowiązań postanowiono pod punktem 16-tym, że pozostają w mocy przepisy ustaw szczególnych dot. wypowiedzenia i rozwiązywania umów o pracę. Również art. III. przepisów wprowadzających postanowienia pod punktem 10-tym, że pozostają nadto w mocy ustawy o umowie o pracę. Do tych postanowień przepisów wprowadzających, nawiązuje też sam kodeks zobowiązań w art. 466, gdzie wyklucza swą moc obowiązującą dla takiej kategorii pracowników, dla której istnieje lub wydana będzie szczególna ustawa, regulująca stosunek pracy.

Do postanowienia art. 446 kodeksu zobowiązań powrócimy jeszcze przy omówieniu poszczególnych artykułów tytułu XI-go, działu I., tegoż kodeksu.

Niżej podajemy nasamprzód tekst kodeksu zobowiązań, a następnie krótkie omówienie znaczenia danego przepisu kodeksu dla świata pracy na tutejszym terenie, przyczem odsyłamy naszych członków do wyżej wspomnianych publikacji w „Echu” za styczeń i marzec 1934 r.

Tytuł XI-ty kodeksu zobowiązań nosi nagłówek „Umowy o świadczenie usług”. Tytuł ten podzielony jest na 2 działy. Dział pierwszy traktuje o umowie o pracę, dział drugi zaś o umowie o dzieło. W elaboracie niniejszym ograniczymy się do omówienia postanowień działu I-go dot. umowy o pracę. Dział pierwszy podzielony jest na 5 rozdziałów. Rozdział 1 zawiera przepisy ogólne. Rozdział 2 traktuje o obowiązkach stron umowy o pracę. Rozdział 3 przynosi postanowienia o zakończeniu stosunku pracy. Rozdział 4 zawiera postanowienia na wypadek przejścia zakładu pracy na inną osobę. Wreszcie rozdział 5 traktuje o umowie o naukę. Omówienie działu I-go na ramach naszego organu wymaga ze względów celowych i technicznych rozłożenia na kilka części, tak, że omówienie nastąpi we formie cyklu artykułów. W niniejszym numerze naszego organu ogra-

niczymy się do omówienia rozdziału 1, tj. przepisów ogólnych.

Art. 441. Przez umowę o pracę pracownik zobowiązuje się do pełnienia dla pracodawcy pracy za wynagrodzeniem.

Omawiając na początku ubiegłego roku poszczególne postanowienia kodeksu zobowiązań, uczyniliśmy to na podstawie samego tekstu ustawy. Do kodeksu zobowiązań ukazał się w międzyczasie komentarz Jana Korzonka, sędziego Sądu Apelacyjnego oraz Ignacego Rozenblütha, sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie. Komentarz ten omawia poszczególne artykuły kodeksu na podstawie doświadczeń praktyki pracowniczej autorów. Zaznaczyć należy, że brak narazie jeszcze judykatury dot. interpretacji poszczególnych postanowień kodeksu i dlatego omówienie niniejsze ma na celu przypomnienie ogółowi naszych członków wywodów naszych poprzednich artykułów ze stycznia i marca 1934 roku, przytęm obecnie wzięliśmy do pomocy wspomniany komentarz. Komentarz Korzonka i Rozenblütha rozwodzi się co do art. 441 nasamprzód nad różnicą pojęcia między umową o pracę a umową o dzieło, co dla pracownika-laika, zdaniem naszym, nie jest tak zbyt ważne. Przepis art. 441 określa umowę o pracę jako zobowiązanie pracownika do pełnienia na rzecz pracodawcy pracy oraz jako zobowiązanie pracodawcy do świadczenia na rzecz pracownika wynagrodzeniem za pracę. Niema umowy o pracę w wypadkach, gdzie ktoś świadczy pracą bez wynagrodzenia. Wspomniany komentarz wypowiada się do następnego artykułu, że pracownik po spełnieniu pracy może się zrzec ważnie wynagrodzenia za pracę. Zdaniem naszym jednak zapatrywanie takie nie jest ściśle wobec tekstu art. 441 kodeksu zobowiązań. Z chwilą kiedy niema wynagrodzenia za pracę, przestaje umowa o pracę nosić cechy umowy o pracę. Warunkiem umowy o pracę ze strony pracownika jest pełnienie pracy, ze strony pracodawcy zaś świadczenie wynagrodzeniem za pracę. Umowa o bezpłatną pracę jest więc zdaniem naszym nieważna, co zresztą następny art. 442, § 1 wyraźnie postanawia.

Art. 442. § 1. Zrzeczenie się zgóry wynagrodzenia za pracę jest nieważne.

Jak już w omówieniu do poprzedniego art. zaznaczyliśmy, komentarz Korzonka i Rozenblütha zajmuje stanowisko, iż zrzeczenie się wynagrodzenia za pracę już spełnioną, jest prawnie ważne. Poglądu tego z powodów wyżej podanych podzielać nie możemy. Postanowienie art. 442 § 1 przynosi dla świata pracy poważną zdobycz. W dzisiejszych czasach ciężkiego kryzysu gospodarczego, zwłaszcza w stosunku do młodocianych, częstokroć zdarzały

się wypadki, że pracownik świadczył pracą dopiero za przyrzeczeniem wynagrodzenia w późniejszym czasie. Niejednokrotnie młodociany absolwent szkoły zawodowej, szkoły średniej, lub nawet absolwent uniwersytetu, aby tylko choć w przyszłości móc liczyć na płatną posadę, przyjmuje w obecnym kryzysie gospodarczym pracę bezpłatną za przyrzeczeniem późniejszego wynagrodzenia. Pracodawcy wykorzystywali więc nędzę wyjątkową świata pracy dla własnej korzyści. Innymi słowy, zawierali umowę o pracę z pracobiorcą bez wynagrodzenia, t. j. zmuszali pracobiorcę do zrzeczenia się zgóry wynagrodzenia za pracę. Kodeks zobowiązań w art. 442 § 1 położył raz na zawsze kres tym niecnym praktykom pracodawców; postawił on swoje veto przeciwko wykorzystywaniu nędzy pracownika przez pracodawcę. Przetłumaczony na język swoisty, art. 442, § 1 postanawia: „chcesz pracy — zapłać”. Może się wydawać, że przepis ten nie zawiera w sobie tak poważnych skutków korzystnych dla świata pracy, jak mu przypisujemy. Jednak gdy przeprowadzimy analizę porównawczą między stanem prawnym, obowiązującym pod tym względem do 1 lipca 1935 r., a stanem prawnym, zaprowadzonym od 1 lipca 1935 r. przez kodeks zobowiązań, dojdziemy do przekonania, że przepis ten przedstawia na polu prawa o ochronie pracy istotną zdobycz dla świata pracy.

Postanowienie § 1 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1918 r. o umowach zbiorowych nazwać można w stosunku do przepisu art. 442, § 1 jedynie surogatem. § 1 cyt. rozporządzenia o umowach zbiorowych postanawia, że warunki umowy zbiorowej są bezwzględnie obowiązujące. Przepis ten nie potrafił się jednak dostatecznie zaaklimatyzować w sądownictwie, gdyż przeczył on poniekąd kardynalnej zasadzie prawa cywilnego o swobodnej woli stron umowy. Sądy, nie mając wyraźnej podstawy prawa pisanego, w wypadkach, gdy pracownik zrezygnował z należących mu się świadczeń taryfowych, zajmowały stanowisko negatywne. Uzyskaliśmy wprawdzie w Taryfowej Komisji Pojednawczej w kilku wypadkach spornych tezę, że rezygnacja pracownika z świadczeń taryfowych, opiewająca na przyszłość, jest nieważna, jednak rezygnację taką w stosunku do czasu przeszłego Komisja ta uznała za ważną.

Przepis art. 442, § 1 uwzględnił nareszcie zmienione warunki społeczno-gospodarcze, wywołane kryzysem gospodarczym. Nie trzeba zapominać o tem, że dotychczasowy niemiecki kodeks cywilny przyjął zasadę wolności woli stron, gdyż przyświecała mu myśl niewtrącania się w swobodę woli stron. Kodeks ten kodyfikowany został w czasokresie od 1888 do 1900 r., t. j. w czasokresie największego rozkwitu gospodarczego w Niemczech. Wtedy to nie trzeba było myśleć wogóle o jakimś hamulcu ustawowym w stosunku do swobody woli stron. Wtedy praco-

wnik wypowiadał posadę i otrzymywał lepszą już w dniu następnym po opuszczeniu poprzedniej posady. Dzisiaj okazało się, że dawniejszy kodeks cywilny stał się jakoby zabytkiem życiowym. Nie może być mowy o swobodzie woli stron tam, gdzie jedna strona, wykorzystując groźne położenie gospodarcze drugiej strony, dyktuje — biorąc rzecz życiowo — drugiej stronie warunki umowy, jak to praktykują w obecnym kryzysie gospodarczym pracodawcy. Dyktat panuje między stronami umowy usług. Swoboda woli stron umowy stała się w praktyce przeżytkiem i dopiero polski kodeks zobowiązań uwzględnił zmienione warunki życia społeczno-gospodarcze, gdy przyniósł światu pracy postanowienia, które są zaprzeczeniem dawniejszej zasady swobody woli stron, i które chronią słabszą stronę pracobiorczą od wyzysku i dyktatu. Biada temu pracownikowi, który nie przyjąłby warunków, podyktowanych przez pracodawcę, który nie przyjąłby dyktatu co do zmiany pogorszonych warunków płacy. Czeką go wtenczas wyrzucenie na bruk, co jest równoznaczne ze skazaniem na powolną zagładę. Czeką go wtenczas najstraszniejszy wyrok śmierci, skazujący go na śmierć powolną, na śmierć głodową.

Art. 442. § 2. Jeżeli ani umowa indywidualna, ani układ zbiorowy nie określa rodzaju i rozmiaru pracy, albo rodzaju i wysokości wynagrodzenia, można żądać pracy i wynagrodzenia, jakie w danych okolicznościach są ustalone zwyczajem, a w braku zwyczaju, jakie uchodzą za odpowiednie.

Przepis ten jest poniekąd odpowiednikiem § 612 dawn. niem. kodeksu cywilnego. Postanowienie to dopuszcza w umowie indywidualnej lub w układzie zbiorowym określenie rodzaju i rozmiaru pracy jako świadczenia ze strony pracownika, oraz określenia rodzaju i wysokości wynagrodzenia jako świadczenia ze strony pracodawcy. Gdy jednak między stronami umowy o pracę, rodzaj i rozmiar pracy oraz rodzaj i wysokość wynagrodzenia w umowie indywidualnej określone nie zostały, ani też nie określa ich układ zbiorowy (umowa taryfowa), warunki pracy i płacy normują się zwyczajem, a w braku zwyczaju słuszością. Postanowienie to nosi charakter normatywny tylko na ten wypadek, gdy brak umowy indywidualnej lub układu zbiorowego, określających rozmiar i rodzaj pracy, jakoteż rodzaj i wysokość wynagrodzenia. Oczywiście, że na wypadek braku umowy indywidualnej albo układu zbiorowego, trudno ustalić zwyczaj, a nawet gdy brak jest zwyczaju, wytyczne słuszości co do rodzaju i rozmiaru pracy, albo rodzaju i wysokości wynagrodzenia. Przepis ten jak gdyby był memento dla świata pracy, że lepiej mieć układ zbiorowy, niż odwoływać się do zwyczaju lub słuszości. Co jest słuszne, a co nie, trudno ustalić, gdy brak jest pisanych

norm układu zbiorowego. Kto przyjmuje pracę a pracodawca nie zawiera z nim umowy indywidualnej co do wysokości i rodzaju wynagrodzenia, zdany jest na łaskę losu. W innym zupełnie położeniu znajduje się w stosunku do pracodawcy pracownik zorganizowany, który może powołać się na warunki układu zbiorowego wobec pracodawcy. Pracownik niezorganizowany, luźno chodzący, powoli staczać się może do roli kulisa chińskiego, z którym nie zawiera się umowy o pracę i nie ustala się wysokości wynagrodzenia, lecz któremu rzuca się ochłap we formie garści ryżu. Trudno ustalić sądowi rodzaj i wysokość wynagrodzenia, jeżeli one nie były określone w umowie indywidualnej, ani też zastrzeżone w układzie zbiorowym. Zwyczaj jest poniekąd pojęciem szerokim. W gorszym położeniu znaleźć się może niezorganizowany pracownik, gdy brak wogóle zwyczaju. Znamy wypadek, gdzie bezrobotny pracownik umysłowy, obarczony liczną rodziną, a zarabiający przed utratą posady około 700 zł. miesięcznie, ofiarował pracę wysoko kwalifikacyjną w charakterze buchaltera za 40 zł. miesięcznie. Oczywiście, że człowiek ten mógł być się powołać na ustalony zwyczaj, jednak zwyczaj nie przedstawia tej rękojmi prawnej, co układ zbiorowy, t. j. umowa taryfowa.

Art. 443. Umowa o pracę na czas życia pracodawcy lub pracownika, albo na okres czasu powyżej lat trzech powinna być pismem stwierdzona.

Przepis ten, wymagający pisemnego stwierdzenia umowy o pracę na czas życia pracodawcy lub pracownika, albo na okres czasu powyżej lat trzech, ma prawdopodobnie na myśli zabezpieczenie ewtl. zaległych roszczeń, wypływających z takiej umowy dla spadkobiorców. Z braku pisemnej umowy, trudno byłoby spadkobiorcom przeprowadzić dowód swego tytułu prawnego.

Art. 444. § 1. Prawo pracownika do wynagrodzenia może być zbyte lub oddane w zastaw tylko w granicach, w których podlega egzekucji.

Przepisy art. 572—576 k. p. c. powiadają, jak dalece podlega egzekucji wynagrodzenie za najemną pracę. Z przepisów tych warto naprowadzić dosłowne brzmienie art. 575 kodeksu postępowania cywilnego, co niżej czynimy:

§ 1. Uposażenie służbowe i zaopatrzenie emerytalne (uposażenie emerytalne, pensja wdowa i sieroca) osób, będących w publiczno-prawnym stosunku służbowym, pracowników samorządowych oraz diety posłów i senatorów, wynagrodzenie pracowników umysłowych i robotników, tudzież świadczenia powtarzające się, których celem jest zapewnienie utrzymania, należnego z tytułu: alimentów, renty za utratę zdolności do pracy, ubezpieczenia, wsparcia lub z jakiegokolwiek innego tytułu prawnego, jeżeli nie przewyższają tysiąca dwustu złotych miesięcznie, — podlegają egzekucji w jednej piątej części,

a na zaspokojenie należności alimentarnych także w drugiej piątej części, przyczem zawsze suma stu złotych miesięcznie wolna jest od egzekucji, chyba że dochodzone są należności alimentarne. Jeżeli dłużnik otrzymuje miesięcznie powyżej tysiąca dwustu złotych, egzekucji podlega nadto połowa całej przewyżki, a na zaspokojenie należności alimentarnych również i druga połowa.

§ 2. Przy zbiegu egzekucji należności alimentarnych z egzekucją innych należności, jedna piąta części podlega egzekucji za wszystkie długi ogółem, druga zaś część piąta na zaspokojenie samych tylko należności alimentarnych, o ileby pierwsza część na nie przy zbiegu z innymi wierzytelnościami nie wystarczyła. Według tej samej zasady podlega egzekucji przewyżka ponad tysiąc dwieście złotych miesięcznie.

§ 3. Dodatki, które dłużnik otrzymuje na utrzymanie członka rodziny, podlegają w całości egzekucji na zaspokojenie należności alimentarnych tego członka przed innymi należnościami.

Art. 444. § 2. Umową nie można granic tych przekroczyć.

Każda umowa o pracę, którą zobowiązałby się np. pracownik do zezwolenia na wyższe zajęcie niż przewidziano w art. 575 k. p. c., jest nieważna.

Art. 445. § 1. Układ co do warunków umów indywidualnych o pracę, zawarty między pracodawcą albo prawnie istniejącym związkiem pracodawców z jednej strony, a prawnie istniejącym związkiem pracowników z drugiej strony (układ zbiorowy) wiąże, w braku szczególnego przepisu ustawy, tylko strony, które układ zawarły, oraz członków związku, będącego stroną.

W nawiązaniu do naszych powyższych uwag do art. 442, § 2 podkreślić pragniemy, iż w myśl brzmienia art. 445, § 1, umowa taryfowa wiąże tylko tych pracowników i pracodawców, którzy należą do związku pracodawców wzgl. do pracowniczego związku zawodowego. Przez powyższy przepis doznał dotychczasowy stan prawny, zdaniem naszym, pewnej modulacji. Dotychczas, bez względu na okoliczność, czy jakiś pracownik był zorganizowany w związku zawodowym lub nie, mógł się powołać na przepisy umowy zbiorowej, o ile pracodawca w umowie indywidualnej zawarł z nim umowę o pracę na warunkach umowy taryfowej. Dziś obie strony muszą być członkami związków — kontrahentów umowy taryfowej, jeżeli chcą się powołać na warunki umowy taryfowej. Przepis ten nie zniósł jednak w niczem obowiązującego na G. Śląsku rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1918 r. o umowach zbiorowych. To znaczy, że związek zawodowy może zawierać z każdym pracodawcą, nie należącym do jakiegoś związku pracodawców, specjalną umowę zbiorową, a na wypadek sprzeciwiania się ze strony takiego pojedynczego pracodawcy przeciwko zawarciu umowy zbiorowej, związek zawodowy może żądać od Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej orzeczenia, zasądzającego danego pracodawcę na warunki pracy i płacy według przedłożonego projektu

umowy taryfowej. Gdy więc Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa wyda orzeczenie, zatwierdzające projekt umowy taryfowej między jakimś związkiem zawodowym a jakimś pracodawcą, nie należącym do żadnego związku pracodawców, to na postanowienie takiej umowy taryfowej powołać się mogą tylko pracownicy zorganizowani w danym związku zawodowym. Wprawdzie i dotychczas stan prawny nie był odmienny, gdyż związek zawodowy może zawierać umowę zbiorową ze związkiem pracodawców albo z pojedynczym pracodawcą tylko w imieniu i za swoich członków; jednak nie od rzeczy będzie podnieść tu znaczenie układu zbiorowego dla świata pracy. Układ zbiorowy gwarantuje każdemu pracownikowi uregulowanie przynajmniej minimalnych warunków pracy i płacy, poniżej których nie wolno pracodawcy zatrudniać pracownika zorganizowanego. Nie będzie stanowiło żadnej przeszkody dla pracodawcy mimo zawarcia umowy taryfowej z jakimś związkiem zawodowym, aby zatrudniał pracownika niezorganizowanego poniżej warunków pracy i płacy tej umowy zbiorowej.

Dla każdego pracownika wytania się wobec tego stanu rzeczy konieczność wstąpienia w szeregi zorganizowanego świata pracy, gdyż tylko ten gwarantuje mu uregulowanie minimalnych warunków pracy i płacy, poniżej których nie będzie już dla niego zachodziła potrzeba zaofiarować swoich usług pracodawcy.

Art. 445. § 2. Układ zbiorowy powinien być pod nieważnością zawarty na piśmie.

Przepis ten omówienia nie wymaga.

Art. 445. § 3. Gdy czas mocy obowiązującej albo termin wypowiedzenia nie jest w samym układzie zbiorowym oznaczony, każda ze stron może układ wypowiedzieć na miesiąc naprzód.

Przepis ten również bliższego omówienia nie wymaga.

Art. 445. § 4. Postanowienia umów indywidualnych, mniej korzystne dla pracowników niż postanowienia układu zbiorowego, są nieważne. Zamiast nich mają moc odpowiednie postanowienia układu zbiorowego.

Przepis ten jest odpowiednikiem przejętym z rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1918 r. o umowach zbiorowych. § 1 tegoż rozporządzenia postanawia to samo. Jak już zaznaczyliśmy w poprzednich uwagach, w sądownictwie zasada, godząca w swobodę woli stron, nie mogła się zaaklimatyzować w zupełności. Tam, gdzie chodziło o zrzeczenie się korzyści taryfowych ze strony pracownika, sądy przyjmowały ważność zrzeczenia się. Przepis art. 455 § 4 nie dopuszcza już żadnej niejasności. Gdy pracodawca w umowie indywidualnej zmusza pracownika do zrzeczenia się korzyści, wynikających z ukła-

du zbiorowego, zrzeczenie się takie jest nieważne. Jest ono nieważne w stosunku do czasu ubiegłego, jakoteż w stosunku do czasu przyszłego. Wspomnieliśmy już, iż Taryfowa Komisja Pojednawcza ustaliła tezę, według której zrzeczenie się korzyści taryfowych jest ważne w stosunku do czasu przeszłego. **Dzisiaj teza ta nie jest już aktualna.** Każda umowa indywidualna, zawarta poniżej warunków układu zbiorowego, jest nieważna i w czasie nieprzedawnionym pracownik słusznie domagać się może naprawienia **krzywdy na warunkach układu zbiorowego.**

Jeżeli więc układ zbiorowy ma tylko moc wiążącą do stron, które są członkami związków — kontrahentów umowy zbiorowej, to z postanowienia § 4 art. 445 wynika, iż **jedynie pracownik zorganizowany może się skutecznie posługiwać tym przepisem,** gdyż tylko jego obowiązuje układ zbiorowy. **Pracownik niezorganizowany nie może korzystać z ochrony przepisu § 4 art. 445 kodeksu zobowiązań,** gdyż jego układ zbiorowy nie obowiązuje.

Art. 446. Jeżeli dla pewnej kategorii pracowników istnieje lub wydana będzie szczególna ustawa, regulująca stosunek pracy, przepisy działu niniejszego stosuje się jedynie w przedmiotach, ustawą szczególną nie objętych.

Pracodawcy tutejsi powołują się mylnie na przepis art. 446, gdy wzbraniają się stosować postanowienie art. 469 § 3 kodeksu zobowiązań co do 6-miesięcznego terminu wypowiedzenia na koniec kwartału kalendarzowego, na wypadek, gdy stosunek pracy trwał już powyżej lat 10. Stanowisko pracodawców jest mylne, gdyż nie rozróżniają oni między ustawą a . . . układem zbiorowym. Układ zbiorowy nie jest szczególną ustawą, regulującą stosunek pracy w rozumieniu art. 446 kodeksu zobowiązań. Dlatego tam, gdzie kodeks zobowiązań postanawia korzystniej niż układ zbiorowy, obowiązują przepisy tego kodeksu.

Inaczej ma się rzecz na pozostałych terenach Polski, gdzie obowiązuje ustawa o umowie o pracę pracowników umysłowych z dnia 16 marca 1928 r., Dz. U. R. P. nr. 35, poz. 323. Ustawa ta jest ustawą szczególną, i jeżeli reguluje ona wypowiedzanie i rozwiązywanie umów o pracę, to zgodnie z art. II. pkt. 16 przepisów, wprowadzających kodeks zobowiązań, pozostała ona nadal w mocy. Koledzy nasi więc z pozostałych terenów Polski nie mogą korzystać z uprawnień, wynikających z kodeksu zobowiązań, albowiem do nich kodeks ten w przedmiocie wypowiedzania i rozwiązywania umowy o pracę, zgodnie z art. 446, zastosowania nie ma. Kodeks zobowiązań stosuje się do nich jedynie w tych przedmiotach, które nie są objęte cyt. ustawą z dn. 16 marca 1928 r. Ponieważ na górnośląskiej części województwa śląskiego nie istnieje **szczególna**

ustawa, która odmiennie reguluje wypowiedzanie rozwiązywanie umowy o pracę, kodeks zobowiązań, o ile jest korzystniejszy, ma zastosowanie do istniejących na tut. terenie zobowiązań z umów o pracę.

Odrębną kategorią pracowników są atoli n. p. pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Oddziale Chorzowskim, dla których istnieje szczególna ustawa, mianowicie ustawa o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. Dz. U. R. P. nr. 51, poz. 396, która w art. 51 i 74 powiada, że prawa i obowiązki pracowników Ubezpieczalni oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jakoteż ich stosunek do dyrekcji określają przepisy służbowe, które powinny zawierać również przepisy o uposażeniu służbowym. Do tej kategorii pracowników, zatrudnionych

na tutejszym terenie, kodeks zobowiązań nie ma zastosowania, gdyż ustawą szczególną postanowiono, iż prawa i obowiązki określone być mają przepisami służbowymi. Podaliśmy to tylko do wiadomości dla przykładu. Gdy więc szczególnej ustawy dla pewnej kategorii pracowników niema, a istnieje tylko układ zbiorowy, pracodawcy nie mogą się skutecznie powoływać na to, iż warunki pracy i płacy, określone w układzie zbiorowym poniżej warunków, postanowionych w kodeksie zobowiązań, zachowały moc obowiązującą.

W drugiej części naszego elaboratu, która ukaże się w następnym numerze „Echa”, przystąpimy do omówienia rozdziału drugiego, traktującego o obowiązkach stron umowy o pracę.

UCHYLIĆ NOWELĘ, KRZYWDZĄCĄ ŚL. INWALIDÓW ZAWODOWYCH

W dniu 22 czerwca 1934 r. uchwalił Sejm Śląski nowelę do ordynacji ubezpieczeniowej, w której m. i. pokrzywdził w sposób niebywały ubezpieczonych na wypadek inwalidztwa. Ustawą tą obniżono wszystkim uprawnionym do renty starczej lub inwalidzkiej kwotę rentową na wypadek gdy uprawniony do renty pobierał ją z ubezpieczenia pracowników umysłowych lub rentę wypadkową, albo też pensję inwalidzką ze Spółki Brackiej, lub wreszcie zarabiał gdzieś pobocznie. Sejm Śląski wywłaszczył więc pracownika śląskiego z nabytych praw do świadczeń rentowych ze Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie. Uczyniono to z uwagi na stan finansowy tegoż Zakładu Ubezpieczeń, aczkolwiek rentobiorcy nie zawinili wzgl. nie spowodowali niepomyślnego stanu finansowego wspomnianego Zakładu.

Ustawą Sejmu Śląskiego z dnia 22 czerwca 1934 r. pokrzywdzeni zostali pracownicy, którzy łożyli na fundusz instytucji ubezpieczeniowej od samego zarabiania ubezpieczenia społecznego i niektórzy składkowali przez pół wieku w oczekiwaniu, że na starość będą otrzymywali zaopatrzenie rentowe. Nowela z dnia 22 czerwca 1934 r. zasankcjonowała poraż pierwszy wypadek wywłaszczenia bez odszkodowania i wywołała wśród inwalidów śląskich olbrzymie poruszenie. Każdy rentobiorca inwalidzki, pobierający rentę wypadkową lub rentę z ubezpieczenia pracowników umysłowych wzgl. rentę bracką, otrzymał swego czasu ze Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie orzeczenie, mocą którego obniżono mu rentę inwalidzką w przeważnej części wypadków do kwoty 8,35 zł. miesięcznie. Pokrzywdzeni tą nowelą członkowie Związku przychodzili do nas, domagając się wniesienia za nich środka prawnego przeciwko tak krzywdzącemu orzeczeniu rentowemu. Musieliśmy im wówczas oświadczyć, iż wobec brzmienia ustawy śląskiej wniesienie odwołania nie rokuje najmniejszych widoków powodzenia. Nieszczęśliwcom

tym nie chciało się pomieścić w głowie, aby można ich wywłaszczyć z nabytego prawa, osiągniętego w okresie półwiekowego składkowania.

Dlatego też świat pracy powitał z ulgą wnioski, które w sprawie powyższej na posiedzeniu Sejmu Śląskiego w dniu 22 listopada 1935 r. złożyli posłowie: Kubik Paweł, Gajdzik Karol, Grajcarek Adolf, Kot Alojzy, Michalski Józef, Urbańczyk Franciszek, Zając Juljusz, Kolonko Piotr, Gajdas Emil, Golas Paweł i Płonka Bartłomiej.

Oto treść wspomnianych wniosków:

Wniosek nagły posła Pawła Kubika i tow.

W sprawie uchylenia ust. 26 art. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 1934 r. (Dz. U. Śl. Nr. 15, poz. 31) w sprawie zmiany niektórych postanowień Ordynacji Ubezpieczeniowej.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Śląską Radę Wojewódzką do przedłożenia Sejmowi Śląskiemu projektu ustawy w sprawie uchylenia ust. 26 art. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 1934 r. (Dz. U. Śl. Nr. 15, poz. 31) w sprawie zmiany niektórych postanowień Ordynacji Ubezpieczeniowej.

Uzasadnienie.

W związku z konieczną zmianą niektórych przepisów Ordynacji Ubezpieczeniowej na wypadek inwalidztwa, III-ci Sejm Śląski na swem posiedzeniu odbytem w dniu 22 czerwca 1934 r. uchwalił ustawę zmieniającą niektóre postanowienia Ordynacji Ubezpieczeniowej.

Ustawa ma za cel usprawnić tok postępowania i urzędowania instytucji ubezpieczeniowych, dostosowanie istniejącego ustawodawstwa do nowego polskiego ustawodawstwa scalenowego, oraz uzdrowienie stanu finansowego Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa.

Jeżeli pierwsze dwa zadania były konieczne i nie spowodowały większych krzywd dla ubezpieczonych, to zmiana przepisu § 1311 Ordynacji Ubezpieczeniowej pokrzywdziła przeszło 7000 rentobiorców. Mianowicie w myśl zmiany wspomnianego przepisu przy zbiegu renty z ubezpieczenia wypadkowego i ubezpieczenia pracowników umysłowych, oraz przy zbiegu renty z dochodami z pracy — z rentą ubezpieczenia inwalidzkiego, ostatnia zmniejsza się zależnie od wysokości pobieranego zaopatrzenia rentowego z wymienionych

tytułów od 1/3 do 2/3 udziału w rencie Instytucji Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa względnie zmniejsza się o cały udział.

Reforma owej ustawy była dyktowana ciężkim stanem finansowym Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa. Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa ma pretensje do Rządu Centralnego z tytułu dodatku państwowego do rent inwalidzkich w ogólnej sumie 5.864.878,66 zł. W Komisji Socjalnej III-go Sejmu Śląskiego przedstawiciel Rządu oświadczył, że zaległości wynoszące swego czasu przeszło 4 miliony złotych uregulowane będą w czterech ratach rocznych. Przrzeczenia niedotrzymano, gdyż Rząd Centralny wpłacił tylko dnia 1 czerwca 1935 r. 100.000,— zł. Pozatem pretensje Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa do Rządu Centralnego wynoszą dalsze 9.479.600,— Mkn. z tytułu ogólnego rozrachunku Ubezpieczeń Społecznych z Rzeszą Niemiecką.

Uruchomienie tych kapitałów nietylko pozwala na przywrócenie stanu pierwotnego, lecz jeżeli się uwzględni polepszenie stanu finansowego Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa, wypłata rent zainteresowanym rentobiorcom byłaby w dalszym ciągu zapewniona.

Wniosek nagły posła Pawła Kubika i tow.

W sprawie poczynienia kroków u Rządu Centralnego celem zwrotu należności Zakładowi Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Pana Wojewodę Śląskiego o niezwłoczne poczynienie kroków u Rządu Centralnego celem wpłacenia przez Rząd Centralny na poczet zaległości dla Zakładu Ubezpieczeń na wypadek Inwalidztwa w Chorzowie:

- a) 5.864.878,26 zł. wyłożonych przymusowo przez Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa tytułem niezapłaconego przez Rząd Centralny dodatku państwowego do rent inwalidzkich;
- b) 9.479.600,— Mkn. z tytułu ogólnego rozrachunku Ubezpieczeń Społecznych z Rzeszą Niemiecką.

Uzasadnienie.

ad 1.

Na skutek zmienienia przepisu § 1311 Ord. Ubezp. przez III-ci Sejm Śląski i wydania w tym przedmiocie ustawy z dnia 22 czerwca 1934 r. (Dz. U. Śl. Nr. 15, poz. 31) w myśl ust. 26 art. 1 cytowanej ustawy obniżono około 7000 rentobiorcom renty.

Urząd Wojewódzki Śląski występując z projektem zmiany przepisu Ord. Ubezp. uzasadnił konieczność zmiany ciężkiem położeniem finansowem Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa. W toku obrad nad tą sprawą na Komisji Pracy i Opieki Społecznej przedstawiciel Rządu zdawał sprawozdanie o przebiegu konferencji Rządu Centralnego w sprawie zwrotu zaległości pochodzących z tytułu niezapłacenia dodatku państwowego do rent, który swego czasu wynosił przeszło 4 miliony. Rząd Centralny przyrzekł uiścić zaległość w 4-ach ratach rocznych.

Na poczet zaległości wpłacono w czerwcu 1935 r. zaledwie 100.000,— zł. tak, że zaległość do końca roku 1934 wraz z odsetkami za rok 1935 wynosi 5.864.878,26 zł. Gdyby Rząd ze swych zobowiązań się wywiązał, wtenczas sytuacja finansowa Zakładu Ubezpieczeń poprawiłaby się i sprawa przywrócenia rent byłaby możliwa do zrealizowania.

ad 2.

Mocą decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 9. XII. 1924 r. ogłoszonej w oświadczeniu rządowym z dnia 1 sierpnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 527) ustalono, że na skutek

ogólnego rozrachunku z tytułu Ubezpieczeń Społecznych, Niemcy przeleją na rzecz Polski sumę ryczałtową w wysokości 26.000.000,— Mkn. Z powyższej sumy Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa w Chorzowie miał otrzymać 36,96% czyli 9.479.600,— Mkn.

Ponieważ Rzesza Niemiecka domagała się za obecną Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie jako prywatnego niemieckiego przedsiębiorstwa po zmianie suwerenności pewnego odszkodowania, pomiędzy obu rządami nastąpiło porozumienie w myśl którego Rząd Polski zrezygnował z kwot przysługujących poszczególnym Zakładom Ubezpieczeń z tytułu ogólnego rozrachunku Ubezpieczeń Społecznych, nabywając w ten sposób Fabrykę Azotową w Chorzowie na własność Państwa Polskiego. Skutkiem tego układu jest, Rząd Polski ma obowiązek zwrócić pieniądze w wyszczególnionej wysokości Zakładowi Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa. Zachodziła zresztą możliwość, gdyż Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie przez szereg lat wykazywała w swych bilansach rocznych zyski. Mimo usilnych zabiegów niestety dotychczas nie wypłacono z tego tytułu żadnych pieniędzy.

Skoro Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa znalazł się w tak ciężkiej sytuacji finansowej, że musiał przystąpić raz do podwyższenia składek, powtórnie do obniżenia rent, natenczas Rząd Centralny, który nabył za pieniądze należące się Zakładowi Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa wielką fabrykę, winien się ze swych zobowiązań w stosunku do Zakładu wywiązać.

Zwrot pieniędzy wymienionych ad. 1. i 2. pozwoliłby wystąpić Śląskiej Radzie Wojewódzkiej z wnioskiem o zmianie przepisu art. 26 ustawy z dnia 22 czerwca 1934 r. i przywrócenia należnych rent inwalidom, którzy przez dziesiątki lat składali składki na swe ubezpieczenie na starość.

Posel Kubik, uzasadniając powyższe wnioski, poddał m. in. krytyce gospodarkę Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie, który mimo ciężkiej sytuacji finansowej przyjął drugiego zastępcę dyrektora z poborami około 1700 zł. miesięcznie. Chodzi w tym wypadku o urzędnika wojewódzkiego. Niedość na tem, przyjęto w ostatnim miesiącu drugiego, a to zemerytowanego urzędnika wojewódzkiego na wyższe stanowisko członka Zarządu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Posel Kubik podkreślił szczególnie, iż według przybliżonego obliczenia, obciążenia z tych ostatnich 2 posad wynosić będą w stosunku rocznym 30.000,— zł., oraz iż trudno zrozumieć, że do Zakładu przyjmuje się emerytowanych urzędników w okresie, kiedy narzeka się na ciężką sytuację finansową. Jeżeli Urząd Wojewódzki Śląski zemerytował urzędnika, nastąpiło to z uwagi na jego niezdolność do wykonywania obowiązków służbowych i wobec tego posel Kubik zapytał, jakie funkcje pełnić będzie człowiek zemerytowany w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Wątpić należy, czy będzie to siła produktywna, na synekury zaś w Zakładzie Ubezpieczeń, w czasach kiedy obniża się renty najbiedniejszym, pozwolić nie możemy.

W taki to ostry sposób skrytykowana została w Sejmie Śląskim gospodarka Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Chorzowie.

WYCIĄG Z OBRONY PRAWNEJ P. Z. P.

Publikując od czasu do czasu wyniki prowadzonej przez Administrację Związku obrony prawnej, zamykamy je cyfrowo za okres 2-letni przed każdym Zjazdem Przedstawicieli PZP. W nr. 10 Echa z dnia 30 listopada 1934 r. opublikowaliśmy jednakże wyciąg z obrony prawnej za okres od 1 marca do 30 listopada 1934 r., nie zamykając takowego z okazji ostatniego Zjazdu. Z wyciągu tego wynika, że w wspomnianym okresie czasu uzyskaliśmy dla członków Związku z tytułu obrony ich interesów kwotę, obejmującą 52.137,87 zł.

W niniejszym Nr. „Echa” podajemy dalsze wyniki obrony:

Miejski Sąd Kupiecki w Katowicach.

Breguła Marta c/a Doerfler — Skibiński — tyt. niesłusznego bezterminowego zwolnienia (ugodowo)	670,— zł.
Cipa Gertruda c/a Szendzielorz — tyt. zaległych poborów	354,70 zł.
Golosch Ewa c/a F-a H. Gottreich — tyt. nieformalnego wypowiedzenia (ugodowo)	80,— zł.
Köhl Józef c/a Tow. Ubezpieczeń „Silesia” — tyt. niesłusznego bezterminowego zwolnienia	300,— zł.
Kosch Edeltruda c/a B-cia Böhm — tyt. zaległych poborów (ugodowo) otrzymała świadectwo służbowe i	500,— zł.
Kubica Jadwiga c/a F-a Fr. Schmidt — tyt. zaległych poborów	500,— zł.
Kubica Jadwiga c/a F-a Ernest Raszka — Cieszyn — tyt. zaległych poborów	630,— zł.
Kosub Walerja c/a F-a Fr. Sussman — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe	187,95 zł.
tyt. kosztów	9,50 zł.
Kalinowski Paweł c/a F-a „Textyl” — tyt. nieformalnego zwolnienia	542,— zł.
König Marta c/a F-a „Whole Worth” — tyt. zwolnienia mimo sprzeciwu Komisarza Demobilizacyjnego	1.260,— zł.
Grylla Emilja c/a F-a „Whole Worth” — tyt. zwolnienia wbrew decyzji Komisarza Demobilizacyjnego	1.020,— zł.
Kloze Elżbieta c/a F-a „Whole Worth” — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe (ugodowo)	75,— zł.
Respondek Józef c/a F-a Fr. Schmidt — tyt. zaległych poborów	171,— zł.
Wieczorek Marja c/a F-a Fr. Sussmann — tyt. różnicy poborów taryfowych (ugodowo)	450,— zł.
Wolnik Antoni c/a Księgarnia Śląska, Katowice — tytułem nieformalnego zwolnienia	25,— zł.

Powiatowy Sąd Przemysłowy w Katowicach.

Goetze Stanisław c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. nieformalnego wypowiedzenia	1.331,85 zł.
Harasiński Robert c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. mniej wartościowego mieszkania	219,17 zł.
Posiłek Oskar c/a Wirek Sp. Akc. — tyt. różnicy udzielonych szczebli starszeństwa	643,50 zł.
Roth Artur c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a poborami taryfowymi (ugodowo)	2500,— zł.

do przeniesienia 63.607,54 zł.

z przeniesienia 63.607,54 zł.

Rojek Wiktor c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a poborami taryfowymi (ugodowo)	4.500,— zł.
Widera Piotr c/a Górnośl. Zjedn. Huty Królewskiej i Laura Sp. Akc. — tyt. różnicy z powodu opłacania w/g niewłaściwej grupy taryfowej	1.000,— zł.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa w Katowicach.

Goetze Stanisław c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. nieuzasadnionego zwolnienia — odprawa w myśl § 87 ustawy o radach zakładowych	1.600,— zł.
Ulfik Jan c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. nieuzasadnionego zwolnienia — odprawa w myśl § 87 ustawy o radach zakładowych	1.800,— zł.
Szczyperśka Jadwiga c/a Tow. Ubezpiec. „Vesta” — tyt. nieuzasadnionego zwolnienia — odprawa w myśl § 87 ustawy o radach zakładowych	1.600,— zł.

Taryfowa Komisja Pojednawcza w Katowicach.

Grzenia Karol c/a Rybn. Gwar. Węglowe — tyt. różnicy należnych poborów taryfowych (ugodowo)	1.000,— zł.
Kiera Henryk c/a Ks. von Pless — tyt. różnicy należnych poborów taryfowych (ugodowo)	720,— zł.

Bracki Sąd Rozjemczy w Katowicach.

Hübscher Teofil c/a Spółka Bracka — tyt. grosza chorego	200,— zł.
---	-----------

Wyższy Urząd Ubezpieczeń w Katowicach.

Długolecka Marja c/a Zakład Ubezpiec. Społ. — tyt. jednorazowej odprawy z powodu śmierci syna-żywiciela	2.180,90 zł.
Pytlach Augustyn c/a Ogólno-Miejscowa Kasa Chorych w Chorzowie — tyt. zwrotu składek	263,52 zł.
Stróżyna Walenty c/a Ogólno-Miejscowa Kasa Chorych w Chorzowie — tyt. zwrotu składek	263,52 zł.
Metzner Karol c/a Ogólno-Miejscowa Kasa Chorych w Chorzowie — tyt. zwrotu składek	250,56 zł.
Beblik Józef c/a Zakład Ubezpieczeń Społ. — tyt. renty inwalidzkiej od 1 listopada 1934 r. miesięcznie 130 zł., nadpłata	1.300,— zł.
Dzierżęga Karol c/a Zakład Ubezpieczeń Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 215 zł., nadpłata od 1. XI. 1934 r. — 31. V. 1935 r.	1.660,70 zł.
Gorzelnik Mikołaj c/a Zakł. Ubezpiec. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 288,70 zł. nadpłata od 1. V. 1933 r. — 30. XI. 1933 r.	1.964,34 zł.
Kluszczyk Józef c/a Zakł. Ubezpiec. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 181,— zł., nadpłata od 1. I. 1934 r. — 30. XI. 1934 r.	2.074,60 zł.
Geizler Józef c/a Zakł. Ubezpiec. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 232,50 zł., nadpłata od 1. X. 1933 r. — 31. XII. 1933 r.	682,17 zł.
Knedlich Antoni c/a Zakł. Ubezpiec. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 193,70 zł., nadpłata od 1. I. 1934 r. — 31. X. 1934 r.	1.937,— zł.
Kopeć Józef c/a Zakł. Ubezpiec. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 218,— zł., nadpłata od 1. III. 1933 r. — 31. V. 1933 r.	567,76 zł.

do przeniesienia 89.172,61 zł.

	z przeniesienia	89.172,61 zł.
Kubica Paweł c/a Zakł. Ubezp. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 201,10 zł., nadpłata od 1 sierpnia 1933 r. — 31 marca 1935 r.		3.768,12 zł.
Müller Izidor c/a Zakł. Ubezp. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 205,90 zł., nadpłata od 1 kwietnia 1934 r. — 30 września 1934 r.		1.235,40 zł.
Piechota Robert c/a Zakł. Ubezp. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 178,— zł., nadpłata od 1 lutego 1935 r. — 30 września 1935 r.		1.427,20 zł.
Pukocz Jan c/a Zakł. Ubezp. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 246,20 zł., nadpłata od 1. VI. 1933 r. — 31. VIII. 1933 r.		1.231,— zł.
Pilarek Franciszek c/a Zakł. Ubezp. Społ. — tyt. renty inwalidzkiej miesięcznie 146,— zł., nadpłata od 1. VII. 1934 r. — 30. XI. 1934 r.		700,— zł.
Toma Gustaw c/a Zakł. Ubezp. Społ. na wypadek inwalidztwa — tyt. nadpłaty renty inwalidzkiej od 1. II. 1932 r.		600,— zł.

Sąd Okręgowy w Katowicach.

Pytel Stefan c/a Zakłady Hohenlohego Sp. Akc. — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a należnymi poborami taryf. (ugodowo)	2.500,— zł.
Terakowski Wincenty c/a F-a M. Robak Mysłowice — tyt. zwolnienia bez zgody Komisarza Demobilizacyjnego	14.000,— zł.

Sąd Apelacyjny w Katowicach.

Nawrat Melchior c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe	3.405,97 zł.
--	--------------

Sąd Przemysłowy w Chorzowie.

Jarczyk Hugon c/a „Huta Królewska” — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe	100,09 zł.
Lowski Karol c/a „Huta Królewska” — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe	300,— zł.
Kupka Karol c/a Polskie Kopalnie Skarbowe — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a poborami taryfowymi w/g grupy I. (dozorca materiałów wybuchowych)	5.375,32 zł.
Rosenberger Jan c/a Polskie Kopalnie Skarbowe — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a poborami taryfowymi według grupy I. (dozorca materiałów wybuchowych)	5.631,91 zł.

Sąd Kupiecki w Chorzowie.

Badura Agnieszka c/a F-a „Werker” — tyt. bezterminowego zwolnienia	365,90 zł.
Hannich Małgorzata c/a F-a „Naprzód” — tyt. zwrotu kaucji	604,— zł.
Muskietorz Łucja c/a F-a St. Priebe — tyt. nieopłacania w/g właściwej grupy taryfowej (ugodowo)	50,— zł.
Waloszek Stefania c/a F-a „Dom Konfekcyjny” — tyt. nieopłacania w/g właściwej grupy taryfowej (ugodowo)	350,— zł.
Langer Klara c/a F-a Adamczewski — tyt. zaległych poborów	70,— zł.
Ciwis Walter c/a B-cia Musialik — tyt. różnicy na skutek nieopłacania w/g właściwej grupy taryfowej	630,— zł.

do przeniesienia 131.517,52 zł.

	z przeniesienia	131.517,52 zł.
Pollok Antoni c/a Sp. Akc. Górnośląskie Zjedn. Huty Królewska i Laura — tyt. różnicy między zarobkiem dniówkowym a należną płacą taryfową		453,50 zł.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa w Chorzowie.

Heflik Alojzy c/a Godula Sp. Akc. — tyt. nieuzasadnionego zwolnienia, odprawa, w myśl § 87 ustawy o radach zakładowych	1.800,— zł.
Stephani Helena c/a Sp. Akc. Śląskie Kopalnie i Cynkownie — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	500,— zł.
Szastok Mateusz c/a Sp. Akc. Śl. Kopalnie i Cynkownie — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	1.000,— zł.
Bochoń Ryszard c/a Sp. Akc. Śl. Kopalnie i Cynkownie — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	700,— zł.
Borowski Wilhelm c/a Sp. Akc. Śl. Kopalnie i Cynkownie — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	500,— zł.
Hytrek Karol c/a Huta Królewska — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	1.000,— zł.
Miera Wiktor c/a Godula Sp. Akc. — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	800,— zł.
Polaczek Alojzy c/a Sp. Akc. Śląskie Kopalnie i Cynkownie — tyt. odprawy z okazji zwolnienia (ugodowo)	750,— zł.
Sztukowski Tadeusz c/a Zakład Ubezpieczeń Społ. — tyt. nieuzasadnionego zwolnienia, odprawa, w myśl § 87 ustawy o radach zakładowych	3.000,— zł.

Sąd Kupiecki w Świętochłowicach.

Galbas Edward c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia	631,14 zł.
--	------------

Sąd Przemysłowy w Świętochłowicach.

Conrad Wilhelm c/a Kasa Chorych Huty „Pokój” — tyt. odszkodowania za przepracowane godziny nadliczbowe	1.000,— zł.
Krupa Teofil c/a F-a Wawerda — tyt. niesłusznie obniżonych poborów	511,— zł.
Kłoz Szymon c/a Giesche Sp. Akc. — tyt. zwolnienia bez zgody Komisarza Demobilizacyjnego (pobory za okres od 1. X. 1932 r. do 30. III. 1934 r.)	10.285,74 zł.

Sąd Przemysłowy w Rybniku.

Kuczera Karol c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.393,40 zł.
Marcol Ignacy c/a Dyr. Kop. i Hut. Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.428,— zł.
Müller Edward c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.281,25 zł.
Nieszporek Alojzy c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.652,15 zł.
Pawlas Paweł c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.372,65 zł.
Syrek Karol c/a Dyrekcja Kopalń i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.186,75 zł.

do przeniesienia 168.763,10 zł.

z przeniesienia		168.763,10 zł.	z przeniesienia		211.405,35 zł.
Świerk Franciszek c/a Dyrekcja Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.362,75 zł.		Na drodze ugodowej.		
Wypenda Karol c/a Dyrekcja Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.362,75 zł.		Hadulanka Wiktorja — F-a „Framboli“ — tyt. nieformalnego wypowiedzenia (ugodowo)	250,— zł.	
Weiss Konstanty c/a Dyrekcja Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego	2.146,75 zł.		Pollok Antoni — Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura — tyt. różnicy wsparcia na wypadek braku pracy	90,— zł.	
Sladek Jan c/a Dyrekcja Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego (ugodowo) 2 t. węgla i	1.320,— zł.		Szlapa Franciszek — Huta „Piłsudski“ — tyt. jednorazowego odszkodowania z okazji rozwiązania stosunku służbowego	2.200,— zł.	
Stania Franciszek c/a Dyrekcja Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego (ugodowo) 2 t. węgla i	1.500,— zł.		Zieliński Alojzy — Huta „Piłsudski“ — tyt. jak wyżej	296,— zł.	
Rak Adam c/a Dyr. Kopalni i Hut Ks. Donnersmarcka — tyt. nieformalnego wypowiedzenia stosunku służbowego (ugodowo) 2 t. węgla i	1.250,— zł.		Jantos Wilhelm — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	2.000,— zł.	
Niestrój Maksymilian c/a Rybnickie Gwarectwo Węglowe — tyt. różnicy między płacą dniówkową a poborami w/g grupy II. umowy taryfowej (ugodowo)	7.500,— zł.		Nitsche Franciszek — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	1.000,— zł.	
Bizon Antoni c/a Rybn. Gwar. Węglowe — tyt. różnicy między płacą dniówkową a poborami w/g grupy II. umowy taryf. (ugodowo)	7.700,— zł.		Kalisz Henryk — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	2.000,— zł.	
Grychnik Konstanty c/a Rybn. Gwar. Węglowe — tyt. różnicy między płacą dniówkową a poborami w/g grupy II. umowy taryfowej (ugodowo)	5.000,— zł.		Stolzenfels Paweł — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	2.500,— zł.	
Kaczyna Franciszek c/a Rybn. Gwarectwo Węglowe — tyt. różnicy między płacą dniówkową a poborami w/g grupy II. umowy taryfowej (ugodowo)	6.500,— zł.		Szyma Ryszard — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	3.000,— zł.	
Kabut Franciszek c/a Rybn. Gwar. Węglowe — tyt. różnicy między płacą dniówkową a poborami w/g grupy II. umowy taryfowej (ugodowo)	5.000,— zł.		Markowicz Melchjor — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej	4.000,— zł.	
do przeniesienia		211.405,35 zł.	Szafarczyk Jerzy — Huta „Falwa“ — tyt. jak wyżej — (zegarek jubileuszowy)	4.000,— zł.	
			Kezikowa Marta — Huta „Batory“ — tyt. jak wyżej	1.900,— zł.	
			Sarnecka Gertruda — Huta „Batory“ — tyt. jak wyżej	900,— zł.	
			Barski Rafał — Huta „Batory“ — tytułem jak wyżej	3.500,— zł.	
			Krause Maksymilian — Huta „Batory“ — tyt. jak wyżej	4.500,— zł.	
			Plaza Wilhelm — Huta „Batory“ — tyt. jak wyżej	2.000,— zł.	
			Suchanek Gerard — Huta „Batory“ — tyt. jak wyżej	900,— zł.	
			Blindówna Marja — Kopalnia „Dębieńsko“ tyt. jak wyżej	1.000,— zł.	
			Knopik Ewald — Kopalnia „Dębieńsko“ — tyt. jak wyżej	2.500,— zł.	
			Razem 249.941,35 zł.		

Z POSIEDZENIA RADY NACZELNEJ UNJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

W dniu 17 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł. w składzie przedstawicieli wszystkich związków należących do Unji, oraz przedstawicieli okręgów z Wilna, Białegostoku, Lublina, Łucka, Lwowa, Krakowa, Katowic, Sosnowca, Radomia, Łodzi, Poznania, Częstochowy i Ostrowca Kiel.

Przedmiotem obrad Rady Naczelnej były sprawy obniżek płac i w związku z tem położenia ekonomicznego świata pracy, ubezpieczeń społecznych, oraz Izby Pracy.

W wyniku całodziennych obrad powzięty został szereg rezolucyj:

W sprawie ogólnej sytuacji.

W ostatnich dniach Rada Ministrów uchwaliła szereg dekretów, których celem ma być osiągnięcie równowagi budżetowej i ożywienie życia gospodarczego.

Rada Naczelna Unji ZZPU. stwierdza, iż dekrety podatkowe zmierzają do osiągnięcia zamierzonych celów niemal wyłącznie kosztem warstwy pracowników umysłowych: państwowych, samorządowych i prywatnych. Zastosowane zostały najłatwiejsze środki krzywdzące i niesprawiedliwe w stosunku do warstwy pracowniczej.

Nadto zamierzone posunięcia nie osiągną swego celu, bowiem obniżą dochód rzeszy pracowniczej, której olbrzymia większość zarabia poniżej minimum egzystencji, oraz jeszcze gorzej uposażonych emerytów, rencistów, wdów i sierot.

Bezpośrednim skutkiem tego posunięcia będzie wielki spadek konsumpcji i dalsze pogłębienie trudności handlu, przemysłu i rolnictwa.

W zakresie środków fiskalnych zamiast sięgać do deficytowych budżetów pracowniczych należy:

1. usunąć nadużycia podatkowe, popełniane przez wielkie przedsiębiorstwa i niezwłocznie ściągnąć należne z tego tytułu wielomilionowe kwoty;

2. wydatnie ograniczyć fundusze reprezentacyjne, dyspozycyjne i znieść luksusowe inwestycje;
3. opodatkować dodatkowo wyższe dochody (niezależnie od źródła dochodu), poczynając od 600 zł. miesięcznie z zastosowaniem szybkiej progresji, tak, aby dochody od 3000 zł. były opodatkowane co najmniej w rozmiarze 50%;
4. znieść wszystkie dodatkowe pozabudżetowe wynagrodzenia z tytułu kumulacji stanowiska w służbie publicznej i odpowiednie kwoty, płynące z tego tytułu instytucjom publicznym i prywatnym przeznaczyć do skarbu państwa;
5. całkowicie wstrzymać wypłatę emerytur emerytom, zarabkującym kwoty, przewyższające razem z emeryturą podstawę ich wymiaru;
6. skonwertować pożyczki państwowe w kierunku obniżenia stopy oprocentowania.

W zakresie środków, któreby mogły przyczynić się do poprawy sytuacji gospodarczej, Rada Naczelna, stwierdzając konieczność dokonania głębszych zmian gospodarczych i społecznych, jako jedynej drogi wyjścia z obecnego impasu, uważa za niezbędne rozpoczęcie przez Państwo czynnej polityki gospodarczej.

W szczególności zdaniem Rady Naczelnej wszelkie próby zrównoważenia budżetu Państwa i poprawy sytuacji gospodarczej będą bezskuteczne, jeżeli nie będą im towarzyszyły następujące środki:

1. reglamentacja obiegu pieniężnego i towarowego,
2. kontrola społeczna produkcji, finansów i wymiany,
3. objęcie karteli pod zarządek państwowo-społeczny,
4. obniżenie cen monopolowych i kartelowych,
5. obniżenie kosztów wszelkiego rodzaju pośrednictwa, oraz zniesienie zbędnego pośrednictwa,
6. przejęcie przez Państwo za zaległe podatki, należności publiczno-prawne i długi posiadłości wielko-rolnych na cele reformy rolnej,
7. szerokie finansowanie celowych i użytecznych inwestycji w drodze robót publicznych.

Rada Naczelna Unji stwierdza, iż stanowisko pracowników umysłowych wynika z położenia gospodarczego tej warstwy społecznej, która mimo gotowości ponoszenia jaknajdalszych ofiar na rzecz Państwa aż nadto wykazanej choćby udziałem w subskrypcjach obu ostatnich pożyczek — znajduje się obecnie w takim położeniu, które uniemożliwia dalsze obciążanie zarobków. Do ofiar przeto powinny być skolei pociągnięte klasy posiadające, które pomimo długotrwałego kryzysu przez cały czas osiągały wydatne korzyści materialne.

Ponadto Rada Naczelna uchwaliła:

1. Rada Naczelna domaga się:
 - a) zaniechania zbędnego subsydjowania różnych organizacji społecznych, prasy i imprez;
 - b) zniesienia olbrzymich odpraw dyrektorskich w instytucjach publicznych.

2. Rada Naczelna poleca Komitetowi Wykonawczemu wejście w kontakt z centralami pracowniczymi i robotniczymi w celu obrony wspólnych interesów.
3. Rada Naczelna stwierdza, że szczególnie krzywdzące jest podwójne dodatkowe opodatkowanie pracowników instytucji publiczno-prawnych, którzy zostali dotknięci nowymi obciążeniami płac w wymiarze niewspółmiernie wyższym także w stosunku do pracowników państwowych.
4. Rada Naczelna domaga się uwzględnienia w systemie podatku dochodowego od uposażeń stanu rodzinnego opodatkowania pracowników, oraz zniesienia na ziemiach zachodnich 3%-owego podatku komunalnego.

W sprawie ubezpieczeń społecznych.

Rada Naczelna Unji, stwierdzając:

1. że ubezpieczenia społeczne są przedmiotem ciągłych ataków sfer gospodarczych,
2. że zakres ubezpieczeń społecznych od szeregu lat był ciągle ograniczany i osiągnął obecnie poziom minimalny,
3. że ustawiczne reformy ubezpieczeń społecznych zarówno pod względem organizacyjnym jak i finansowym podrywają zaufanie ubezpieczonych do instytucji ubezpieczeń społecznych,

domaga się:

1. zaniechania nieustannych reorganizacji na terenie ubezpieczeń społecznych,
2. przywrócenia pełnego samorządu ubezpieczeniowego,
3. umożliwienia ubezpieczeniu pracowników umysłowych spełniania swych zadań zgodnie z celami ustawowemi,
4. przeciwstawienia się tendencjom zniweczenia ubezpieczeń społecznych, jak również tendencjom, zmierzającym do zniszczenia obecnego ubezpieczenia pracowników umysłowych.

W sprawie Izby Pracy.

Rada Naczelna na podstawie też referenta poleciła Komitetowi Wykonawczemu opracować szczegółowy projekt ustawy o Izbach Pracy, oraz równocześnie poleciła, aby z całą energią przeciwstawił się wprowadzeniu w życie takiego prawa o Izbach Pracy, któreby spowodowało ograniczenie zasady wolności ruchu zawodowego, jego kompetencji lub stworzyło supremację nad nim Izby Pracy, albo też któreby powołało do życia pod nazwą Izby Pracy instytucje pozbawione całkowitej swobody działania, oraz uzależnione od administracji przez udział nominatów w składach Izby, czy też przez możliwość rządów komisarycznych. Powołanie bowiem takich instytucji nie tylko nie odpowiadałoby celowi istnienia Izby Pracy, którym jest wyrażanie niefałszowanej opinii świata pracy, lecz byłoby szkodliwe, powodując zbędne obciążenie zubożałych mas pracowniczych na rzecz utrzymania zbędnych stanowisk.

TRZYDNIOWY STRAJK PROTESTACYJNY ROBOTNIKÓW

W związku z omawianym w nr. 9/10 naszego pisma zatargiem związków robotniczych z przemysłowcami, odbył się dnia 21 listopada 1935 roku w Katowicach kongres robotniczych rad załogowych, na którym jednomyślnie uchwalono następującą

r e z o l u c j ę :

Kongres stwierdza, że dotychczas załatwiono tylko postulat w sprawie Spółek Brackich, natomiast nie przeprowadzono nowelizacji ustawy urlopowej w kierunku przywrócenia pełnego wynagrodzenia za każdy dzień urlopu oraz przywrócenia zasady, że wszystkie dni urlopu są płatne, nie wyłączając niedziel i świąt.

Kongres stwierdza, że realizacja postulatu skrócenia czasu pracy bez obniżki zarobków dziennych nie posunęła się ani o krok naprzód z winy przemysłowców, nie godzących się na skrócenie czasu pracy bez obniżki zarobków.

W tych warunkach Kongres stwierdza, że skrócenie czasu pracy jest zasadniczym i kategorycznym postulatem świata pracy i że dla urzeczywistnienia tego postulatu klasa robotnicza nie cofnie się przed walką i uchwała co następuje:

1. *na znak protestu przeciwko lekceważeniu przez przemysłowców wysuniętego przez robotników żądania skrócenia czasu pracy bez obniżki zarobków oraz celem zadokumentowania solidarności i zdecydowanej woli górników i hutników do prowadzenia podjętej walki aż do zwycięskiego końca, Kongres postanawia przeprowadzenie trzydniowego strajku protestacyjnego w górnictwie i hutnictwie dnia 25, 26 i 27 listopada br. Kongres wzywa robotników wszystkich kopalń i hut zagłębi: Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego do solidarnego poparcia żądań w dziedzinie przeprowadzenia skrócenia czasu pracy.*
2. *Jeśli w ciągu grudnia sprawa realizacji postulatu skrócenia czasu pracy bez obniżki zarobków nie posunęła się naprzód, opór przemysłowców nie został przełamany — Kongres upoważnia Komisję Międzyzwiązkową, by odwołała się do ogółu robotników o podjęcia walki strajkowej w przemyśle górniczym i hutniczym aż do zwycięskiego zakończenia.*

W piątek, dnia 22 listopada 1935 r., odbyło się posiedzenie Komisji Parytetycznej do zbadania zagadnienia skrócenia czasu pracy, na którym przewodniczący komisji, p. nacelnik Zagrodzki Józef, natychmiast na wstępie obrad złożył oświadczenie, że zawiesza prace komisji, a to z tego powodu, że przedstawiciele robotniczych związków zawodowych rzekomo złamali przyjęte przez wszystkich członków komisji zobowiązanie, że obrady komisji będą odbywać się w atmosferze spokojnej, wolnej od wszelkiego zewnętrznego nacisku. Wobec proklamowania przez

Kongres Radców Zakładowych strajku protestacyjnego, zdaniem p. przewodniczącego, wytworzona została nowa sytuacja i dlatego p. przewodniczący zamyka obrady komisji.

W związku z powyższym oświadczeniem i decyzją p. przewodniczącego komisji, przedstawiciele robotniczych związków zawodowych ogłosili w prasie następujący

k o m u n i k a t :

Zgodnie z ustalonym regulaminem, komisja do rozpatrzenia zagadnienia czasu pracy w górnictwie i hutnictwie została powołana jako organ badawczy, który swoje opinie przedłożyć miał zainteresowanym czynnikom.

Zatem ustalone zostało, że komisja powyższa nie była kompetentna do podejmowania wiążących decyzji co do wprowadzenia w życie skróconego czasu pracy. Stwierdzono to kilkakrotnie i z naciskiem. Oświadczenia takie składali zarówno przedstawiciele przemysłu, jak również przedstawiciele Ministerstwa Opieki Społecznej, Główny Inspektor Pracy p. Klott i przewodniczący komisji p. nacelnik Zagrodzki.

Wobec takiego stanu rzeczy protest robotników w formie 3-dniowego strajku przeciw oświadczeniom przedstawicieli przemysłu o niemożliwości skrócenia czasu pracy z pozostawieniem obecnych płac dziennych i przeciw przewlekaniu decyzji w sprawie wprowadzenia skróconego czasu pracy, nie zwraca się przeciw badawczym i opiniodawczym pracom komisji, a jedynie przeciw ujawnionemu już negatywnemu stanowisku przemysłowców i odwlekaniu decyzji w tej sprawie.

Jakąkolwiek chęć przerzucenia odpowiedzialności za fakt, iż sprawa realizacji skrócenia czasu pracy nie posunęła się ani o krok naprzód, na przedstawicieli związków zawodowych, uznać musimy za niczem nieuzasadnioną i odeprzeć ją z całą stanowczością.

Oświadczenie powyższe podpisali przedstawiciele następujących central robotniczego ruchu zawodowego: Zjednoczenie Zawodowe Polskie Z. Z. P. Związek Związków Zawodowych Z. Z. Z. i Związek Stowarzyszeń Zawodowych (związki socjalistyczne).

Międzyzwiązkowa Komisja Pracowników Umysłowych podjęła na posiedzeniu, odbytem w dniu 25 listopada 1935 r., następującą

u c h w a ł ę :

Międzyzwiązkowa Komisja Pracowników Umysłowych w Katowicach, powołując się na uchwałę swoją z dnia 26 września, wyrażającą solidarność z wysuniętym przez związki robotnicze zasadniczym postulatem skrócenia czasu pracy, wzywa wszystkich pracowników umysłowych, a przede wszystkim pracowników technicznych kopalń i hut, aby w okresie

strajku protestacyjnego robotników w dniach 25, 26 i 27 listopada 1935 r. nie wykonywali żadnych czynności fizycznych.

W myśl postanowień umowy taryfowej, pracownicy umysłowi nie są zobowiązani i nie mogą być zmuszeni do wykonywania czynności fizycznych.

Strajk rozpoczął się, jak zapowiedziano, w poniedziałek, dnia 25 listopada br., przyczem udział w strajku wzięło około 80% robotników, zatrudnionych na kopalniach węgla, zaś robotnicy, zatrudnieni w hutnictwie, wzięli udział w strajku w niespełna 50%.

Postulaty Ogólno-Polskiego Kongresu Pracowniczego.

W niedzielę, dnia 24 listopada 1935 r., odbył się w Warszawie Ogólno-Polski Kongres Pracowniczy, zwołany przez Centralną Radę Pracowniczą, do której należą następujące centrale pracowniczego ruchu zawodowego :

Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państw.,
Naczelna Rada Związków Pracowników Samorządowych oraz

Unja Związków Zaw. Pracowników Umysłowych.

W Kongresie, który się odbył w wielkiej sali Resursy Obywatelskiej — Warszawa, Krak. Przedmieście i który zgromadził przeszło 1000 uczestników, wzięli udział z ramienia Śląskiej Rady Okręgowej Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych koledzy prezes senator Ludwik Maciejewski, wiceprezes Ludwik Cerling i wiceprezes P.Z.P. radca Klemens Zawisza.

Przewodnictwo Kongresu spoczywało w rękach prezesa Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych kol. Sienkiewicza z Warszawy. Referaty wygłosili :

sekretarz Centralnej Rady Pracowniczej Domański — „O uposażeniu pracowników państwowych i emerytów”,

poseł Roman Krukowski — „O ustawodawstwie i sytuacji pracowników samorządowych”,

sekretarz generalny Unji Zw. Zaw. Prac. Um. Stefan Gacki — „O położeniu ekonomicznem prywatnych pracowników umysł. w świetle obecnej sytuacji gospodarczej”.

W dyskusji przemawiało kilkunastu mówców, poczem przyjęto następującą

r e z o l u c j ę :

Rozważywszy według najlepszego swego rozumienia sytuację gospodarczą kraju i położenia, w jakim znajdują się szerokie rzesze pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych, Kongres Centralnej Rady Pracowniczej oświadcza, iż dekrety o podwyższeniu podatku dochodowego od uposażeń i emerytur obarczają nadmiernie warstwę pracowniczą, która już nieraz swoim wysiłkiem ratowała budżet Państwa w oparciu na wielokrotnych zapewnieniach przekonaniu, że wysiłek ten jest każdorazowo ostatni i osiągnięcie cel zamierzony.

Uznając za niezbędne dla całości gospodarstwa narodowego przywrócenie równowagi budżetu Państwa, Kongres wskazuje, iż może ona być osiągnięta przez :

1. Usunięcie nadużyć podatkowych, popełnianych przez wielkie przedsiębiorstwa i niezwłoczne ściąganie należnych z tego tytułu milionowych sum,

2. opodatkowanie wyższych dochodów (niezależnie od źródła dochodu), poczynając od 600 zł. miesięcznie z zastosowaniem wysokiej progresji, tak, aby dochody od 3000 zł. były opodatkowane conajmniej w rozmiarze 50%,

3. zaprzestanie premjowania deficytowego eksportu,

4. zniesienie wszystkich pozabudżetowych wynagrodzeń z tytułu komulacji stanowisk w służbie publicznej z przelaniem odpowiednich kwot z tego tytułu do Skarbu Państwa,

5. skonwertowanie pożyczek państwowych w kierunku obniżenia ich stopy procentowej,

6. wydatne ograniczenie funduszy reprezentacyjnych i dyspozycyjnych oraz zniesienie luksusowych inwestycji.

Ponadto Kongres żąda rozwiązania karteli, a nadto uważając za fundamentalną zasadę polityki gospodarczej Polski zwrócenie się frontem do rynku wewnętrznego — Kongres żąda przyjęcia na cele reformy rolnej posiadłości wielkorolnych za zaległości podatkowe i długi publiczne.

Kongres stwierdza, że środki powyższe przy zapewnieniu równowagi budżetowej państwa, jednocześnie pozwolą warstwie pracowniczej korzystać z najskromniejszego choćby poziomu życia i zachować dobrze nabyte prawa wszystkich pracowników, a weteranów służby państwowej w szczególności. Dla osiągnięcia poprawy gospodarczej niezbędne jest zapoczątkowanie aktywnej polityki ekonomicznej i wprowadzenie drogą zasadniczych zmian takiego ustroju, w którym wszystkie siły żywotne państwa i społeczeństwa byłyby zmobilizowane dla dobra zbiorowego.

Zachowanie wszystkich zasobów kraju drogą zmuszenia koncernów zagranicznych i karteli, poddanych odpowiedniej kontroli, do lokowania wszystkich zysków w kraju i obniżenia cen oraz przez ograniczenie importu zbędnych artykułów, stworzony zostanie rynek wewnętrzny, który jedynie może być źródłem pomyślności wszystkich, a rzesz pracowniczych, będących podstawą państwa — w szczególności. Przez wprowadzenie ustawodawstwa o umowach zbiorowych i rozjemstwie należy uniemożliwić, by obniżanie cen dokonywało się kosztem płac pracowniczych. Walka z bezrobociem powinna być energicznie przeprowadzona przez skrócenie czasu pracy i finansowanie racjonalnych inwestycji drogą robót publicznych oraz pracowniczych placówek spółdzielczych.

Kongres przeciwstawia się pomysłom, zmierzającym do zniszczenia kapitałów ubezpieczeń społecznych, naruszenia uprawnień emerytalnych, gwarantowanych odrębnymi funduszami, złożonemi przez pracowników przedsiębiorstw i instytucyj państwowych i publicznych, oraz ograniczenia podstawowych uprawnień obywatelskich pracowników samorządowych.

Kongres domaga się zwolnienia od podatku nadzwyczajnego uposażeń niższych i średnich, zaniechania reform ustawodawstwa pracowniczego w zakresie praw dobrze nabytych, w szczególności praw emerytalnych, zachowania awansu automatycznego dla nauczycieli, nadanego im dekretem Naczelnika Państwa z 18. XI. 1918 r., a utrzymywanego przez dotychczasowe ustawy uposażeniowe i uzasadnionego specjalnym charakterem pracy zawodu nauczycielskiego, oraz przywrócenia uposażeń pracowników państwowym według zasad ustawy uposażeniowej z 9. X. 1923 r.

Ponadto Kongres domaga się powołania Izby Pracy, które mogą stać się nieodzownym czynnikiem składowym budowy samorządu gospodarczego tylko w przypadku wyposażenia ich przez Państwo w realne kompetencje. Izby Pracy nie mogą być jednak użyte jako środek utrudniający pracownikom zrzeszenia się na gruncie dobrowolnym, lub krępujący działalność Związków Zawodowych.

Po uchwaleniu rezolucji przewodniczący rozwiązał Kongres, poczem jeszcze przedstawiciel Unji odczytuje depeszę, jaka została wysłana do Komisji Międzyzwiązkowej górników na Górnym Śląsku, prowadzących walkę o skrócenie czasu pracy.

Depesza ta brzmi:

„Unja Zw. Zaw. Prac. Umysłowych śle górnikom i hutnikom Zagłębia Węglowego, rozpoczynającym walkę o skrócenie czasu pracy, braterskie pozdrowienie i wyrazy solidarności”.

Z ŻYCIA KÓŁ MIEJSCOWYCH I ODDZIAŁÓW MŁODZIEŻY

Oddział Młodzieży PZP. w Hajdukach Wielkich urządził z okazji zdobycia pomyślnych wyników w tegorocznym sezonie sportowym oraz celem zamianifestowania przeciwko prześladowaniu Polaków w Czechosłowacji uroczyste zebranie, które się odbyło dnia 15 października 1935 r. w Kasynie Urzędniczym Huty Batory. Zebranie zaszczycili swoją obecnością: pp. prezes Związku senator Ludwik Maciejewski, naczelnik gminy mgr. Grzbiela, komisarz policji Grabiński, instruktor oświaty pozaszkolnej Tarnawski, kierownik szkoły Blatt i prezes miejscowego oddziału związku nauczycielstwa polskiego „Ognisko” Bulicz.

Zgromadzonych, w tem przeszło 60 członków oddziału, powitał przewodniczący oddziału kolega W. Brańczyk, poczem przystąpiono do odczytania protokołu z poprzedniego zebrania.

Po wygłoszeniu referatu przez p. Bulicza pod tytułem „Od zachwyty do teroru”, w którym referent przedstawił sytuację Polaków w Czechosłowacji od czasów powojennych aż do chwili obecnej, uchwalono rezolucję, protestując przeciwko gwałtom czeskim, wysłaną do miarodajnych czynników władz administracyjnych. Następnie przystąpiono do wręczenia zdobytych przez członków naszego oddziału nagród sportowych. Chwilę tę uświetniła dobrze się zapowiadająca orkiestra sekcji mandolinistów naszego oddziału w liczbie 30 graczy pod kierownictwem p. Blatta. Nagrody wręczył prezes związku senator Maciejewski, który w przemówieniu swoim wskazał na konieczność wychowania fizycznego, dodając, że zdrowa, silna i wysportowana młodzież zdoła w razie potrzeby obronić i utrzymać granice naszego państwa. Prezes związku podkreślił pozątem konieczność wszczęcia idei sportowej w szeregach

członków, których przeważna część przez większość dnia siedzi przykuta do biurka. Praca nad wychowaniem fizycznym naszej młodzieży, zresztą dość trudna, prowadzona jest przez władze związku własnymi siłami i środkami bez jakichkolwiek subwencji. Mimo to dorównujemy w obecnej chwili a nawet przewyższamy niektóre organizacje sportowe.

Po powyższym przemówieniu wręczył prezes związku przewodniczącemu naszego oddziału, koledze Brańczykowi piękny puchar, ufundowany przez Zarząd Związku, za zdobycie mistrzostwa Oddziałów Młodzieży PZP. w roku bież., sportowcom zaś wręczył nagrody w postaci ekwipunku sportowego.

Przewodniczący oddziału, kol. Brańczyk dziękował prezesowi związku w imieniu oddziału za wręczone nagrody, składając mu równocześnie gratulacje z okazji mianowania senatorem Rzp. i życzył owocnej pracy dla dobra Państwa i świata pracy. Z kolei przewodniczący oddziału kol. Brańczyk dziękował naczelnikowi gminy mgr. Grzbieli za przybycie na dzisiejsze zebranie i złożył życzenia, aby praca p. mgr. Grzbieli jako naczelnika gminy Wielkich Hajduk wydała jak najpomyślniejsze rezultaty. W czasie przemówień gości zabrali również głos naczelnik gminy p. mgr. Grzbiela i komisarz policji, p. Grabiński, którzy złożyli oddziałowi życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Zebranie zakończone zostało gromkim okrzykiem na cześć naszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta, p. prof. Ignacego Mościckiego.

Wełnowiec. W wyniku odbytych w dniu 30 października b. r. wyborów do Rady Zakładowej firmy „Fulmen” Sp. z o. o., wybrani zostali na członków Rady Zakładowej koledzy: Zapf Juljusz — przewodniczący, Matys Karol — sekretarz.

Mysłowice. Na mocy uchwały walnego zebrania Koła w Mysłowicach, odbytego w dniu 5 stycznia 1935 r. uruchomiona została przy Kole sekcja sportowa, która poraz pierwszy rozegrała mecz piłki nożnej z okazji tegorocznego „Powitania Wiosny” Oddziałów Młodzieży z drużyną Koła P.Z.P. w Murckach, wygrywając mecz w stosunku 3:0. Przewodniczącym sekcji sportowej jest kol. K. Lip, sekretarzem zaś kol. A. Brom. Dnia 4 października b. r. nasza sekcja sportowa rozegrała mecz piłki nożnej

stali koledzy: przewodniczący koła kol. Wiktor Klose i kol. Nosol Jan.

Wybory te zostały jednakże unieważnione. Nowe wybory odbędą się w dniach 19 i 20 grudnia b. r. i niezawodnie wypadną dla nas jeszcze lepiej.

W ostatnich dniach przystąpiło do koła naszego 22 nowych członków, opuszczając równocześnie szeregi Z. Z. Z.

Siemianowice. W sobotę, dnia 9 listopada 35 r. odbyło się w Kasynie Urzędniczej w Siemianowicach



Drużyna piłki nożnej Sekcji Sportowej koła P. Z. P. w Mysłowicach.

z drużyną Oddziału Metalowców Z.Z.P. przy Miejskich Zakładach Przemysłowych w Mysłowicach, który zakończył się zwycięstwem naszej sekcji w stosunku 4:2 (0:2). Bramki zdobyli: Ciepły 3, Lip 1. Rewanżowy mecz z tą samą drużyną, rozegrany w dniu 18 października br., zakończył się ponownym zwycięstwem drużyny naszej sekcji sportowej w stosunku 6:2 (2:2), przyczem bramki zdobyli: Poćwa 3, Brom 2, Ciepły 1.

Koło myśłowickie P.Z.P. jest jedynym kołem, które poza Oddziałami Młodzieży naszego związku uruchomiło sekcję sportową. Na tej drodze apelujemy do wszystkich innych kół P.Z.P., aby poszły w ślady koła myśłowickiego, kierując się hasłem „w zdrowiu ciele, zdrowy duch”.

Chorzów — Zakłady Przetwórcze. Nowo założone w dniu 24 września 1935 r. koło miejscowe przy Zakładach Przetwórczych w Chorzowie, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze Echa, wystąpiło z okazji odbytych w dniach 13 i 14 listopada 1935 r. wyborów do Rady Urzędniczej Zakładów Przetwórczych (warsztaty) z własną listą kandydatów, odnosząc znaczny sukces. Lista kandydatów naszego związku zdobyła 44 głosy i 2 mandaty do Rady Urzędniczej. W skład Rady Urzędniczej wybrani zo-

stali nadzwyczajne zebranie członków koła miejscowego oraz członków Oddziału Młodzieży. Zebranie zagał przewodniczący koła kol. Stanisław Czeakała, który witając zgromadzonych w liczbie przeszło 120 osób, wyraził zadowolenie, że na zebranie przybył prezes związku senator Ludwik Maciejewski. W toku zebrania przemówienia wygłosili: prezes Związku senator Ludwik Maciejewski, b. przewodniczący Koła Miejskowego kol. Teodor Jadwiszczok, przewodniczący Oddziału Młodzieży kol. Teodor Gołąbek, oraz członek Kuratorium Oddziałów Młodzieży kol. Dominik Pluta. Zebranie powyższe poświęcone było zacieśnieniu węzłów współpracy pomiędzy kołem miejscowym, t. j. oddziałem starszych kolegów, a Oddziałem Młodzieży naszego związku. Po zebraniu odbyła się wspólna wieczerza, podczas której nowozałożony kwartet Oddziału Młodzieży odśpiewał szereg pieśni ludowych, a następnie przy dźwiękach znakomitej orkiestry odbyły się plasy, które w bardzo miłym nastroju przeciągnęły się do godziny 3 ciej.

Rozwój naszych placówek w Siemianowicach jest zadawalający, a ściślejsza współpraca koła miejscowego z Oddziałem Młodzieży wyda niezawodnie dalsze pomyślne rezultaty.

Radzionków. Koło tut., w którego skład wchodzi urzędnicy kop. Radzionków, urządziło w niedzielę, dnia 20 października 1935 r. zebranie nadzwyczajne z udziałem 56 członków wraz z członkami ich rodzin. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego koła kol. Piskorczyka Bolesława, wygłoszony został przez jednego z kolegów odczyt, po czym uczestnicy zebrania spożyli wspólnie wieczerzę. Następnie odbyła się zabawa taneczna, urozmaicona śpiewem, loterią fantową i różnemi niespodziankami. Loteria fantowa uszczęśliwiła 20 uczestników zebrania, którym przypadły różne nagrody.

Zarząd koła, organizując tak pod każdym względem udaną imprezę, zyskał sobie uznanie wszystkich jej uczestników.

Sprostowanie.

W ostatnim ustępie artykułu pod tytułem „Naczelny Postulat”, opublikowanym w nr. 11 Echa z dnia 16 listopada br., zakradł się błąd o tyle, że zamiast słowa — enuncjacji publicznych, — choćlik drukarski mówi o „denuncjacji publicznych”, wobec czego prostujemy niniejszem wspomniany błąd. Odnośny ustęp powinien brzmieć następująco: „Dzisiejsi kierownicy nawy państwowej w nader ważnych enuncjacji publicznych wyraźnie potępiili bezduszną biurokrację, uznając konieczność administracji, przenikniętej ideą służby obywatelskiej. Terenem, najmniej nadającym się do eksperymentów biurokratycznych, a dziś w Polsce na nie narażonym, są ubezpieczenia społeczne. To też jedną z pierwszych realizacyj zapowiedzi rządowych powinno być całkowite przywrócenie samorządu ubezpieczeniowego”.

SPRAWY OSOBISTE

Ożenili się:

W dniu 29 września 1935 r. kol. Jan Zug, asystent biurowy kopalni Szyby Jankowice, z panną Agnieszką Bednorzówną.

W dniu 22 października 1935 r. kol. Leopold Jabłoński, urzędnik Huty Baildon, z panną Jadwigą Gondzik z Bogucic.

50-lecie urodzin obchodzili:

W dniu 24 października 1935 r. kol. Franciszek Skatula, dozorca maszynowy kop. Anna w Pszowie.

W dniu 11 listopada 1935 r. kol. Jan Pinior, zastępca sztygara kop. Anna w Pszowie.

Srebrne gody małżeńskie obchodzili:

W dniu 8 listopada 1935 r. kol. Jan Urbanek, pom. sztygar maszynowy kop. Anna w Pszowie.

W dniu 26 listopada 1935 r. kol. Fryderyk Graciadej, sztygar kop. Anna w Pszowie.

Nowożeńcom i Jubilatom składają serdeczne życzenia Zarządy Kół miejsc., Zarząd Główny PZP. i Redakcja „Echa”

Ógólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi wyraził prezesowi Związku naszego podziękowanie za współpracę w charakterze członka Komisji Finansowej Wojewódzkiego Komitetu w Katowicach.

Zmiana na stanowisku Prezesa Unji ZZPU.

Długoletni prezes Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych kol. Anatol Minkowski złożył urząd prezesa na posiedzeniu Rady Naczelnej, odbytem w dniu 17 listopada 1935 r. w Warszawie. Stanowisko prezesa Unji objął dotychczasowy wiceprezes Ludwik Grygolałtys.

Oddział Młodzieży w Katowicach.

Dotychczasowy opiekun Oddziałów Młodzieży w Katowicach kol. Antoni Syrnik złożył do rąk prezesa Związku rezygnację, nie mogąc się poświęcać sprawie z powodu braku czasu. Wobec tego prezes Związku powierzył funkcję opiekuna Oddziałów Młodzieży przewodniczącemu Koła Miejsowego Katowice-Śródmieście kol. Franciszkowi Wasiakowi, który przyjął obowiązki opiekuna Oddziałów Młodzieży w październiku br.

Fundusz Stypendyjny im. K. Miarki i P. Stalmacha

Na posiedzeniu Sejmu Śląskiego z dnia 22 listopada 1935 r. Śląska Rada Wojewódzka złożyła sprawozdanie z zarządu funduszem stypendyjnym imienia K. Miarki i P. Stalmacha za rok szkolny 1934/35. Ze sprawozdania wynika, iż ogółem otrzymało stypendja 20 studentów wyższych zakładów naukowych i 25 uczniów szkół średnich ogólno-kształcących i zawodowych oraz seminarjów nauczycielskich.

Wobec niejednokrotnych już zapytań ze strony naszych członków wyjaśniamy, iż ewtl. wnioski o uzyskanie stypendjum należy skierować do Zarządu Funduszem Stypendyjnym imienia K. Miarki i P. Stalmacha przy Śląskiej Radzie Wojewódzkiej w Katowicach.

Z działalności Administracji.

W lipcu 1935 r. załatwiono w biurze związkowym 397 interesantów w różnych sprawach obron prawnych, wypowiedzeń stosunków służbowych, kwestjach organizacyjnych i t. p.

Terminów w sądach i instancjach rozjemczych odbyło się 6. Konferencyj i zebrań odbyło się 32. Pism i przesylek nadeszło 365; wysłano 1319.

W sierpniu 1935 r. załatwiono w biurze związkowym 385 interesantów w różnych sprawach obron prawnych, wypowiedzeń stosunków służbowych, kwestjach organizacyjnych i t. p.

Terminów w sądach i instancjach rozjemczych odbyło się 23. Konferencyj i zebrań odbyło się 41. Pism i przesylek nadeszło 386; wysłano 1454.

W wrześniu 1935 r. załatwiono w biurze związkowym 482 interesantów w różnych sprawach obron prawnych, wypowiedzeń stosunków służbowych, kwestjach organizacyjnych i t. p.

Terminów w sądach i instancjach rozjemczych odbyło się 30. Konferencyj i zebrań odbyło się 40. Pism i przesylek nadeszło 347; wysłano 1012.

Tłoczono czcionkami drukarni „SZTUKA” Mysłowice ul. Powstańców 7, telefon 222 71.





